

Prof. dr hab. Ewa Malinowska
Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa
Uniwersytet Opolski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Ewy Gorlewskiej nt.

Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – znaczenia tekstowe a konotacje potoczne

Badania nad językiem wartości prowadzone są w Polsce intensywnie od lat 80. XX wieku, jednak rzadko w kontekście prawnym. Częściej zagadnieniem aksjologii w tekstach prawnych interesowali się prawnicy (zwłaszcza takie autorytety jak Zygmunt Ziemiński czy Piotr Winczorek) niż lingwiści. Dlatego bardzo cieszy, że, z inspiracji zapewne swej promotorki – cenionej bardzo w środowisku badaczy dyskursu prawnego prof. Ireny Szczepankowskiej – temat ten podejmuje mgr Ewa Gorlewska. Podjęcie się analizy pełnego zasobu słownictwa aksjologicznego obecnego w obowiązującej od 1997 r. ustawie zasadniczej – Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wymagało nie tylko wiedzy językoznawczej, ale także z zakresu innych nauk, zwłaszcza prawoznawstwa. Praca wymagała też znajomości sytuacji społeczno-politycznej, w jakiej znaleźli się Polacy po 1989r., czyli wszystkich okoliczności, które miały wpływ na ostateczny kształt zasadniczego dla państwa i jego obywateli tekstu – konstytucji.

Celem głównym dysertacji na temat znaczeń tekstowych i konotacji potocznych nazw wartości konstytucyjnych jest – jak pisze Autorka – „zbadanie, czy nazwy dóbr chronionych prawem są przez prawodawcę i odbiorców dokumentu rozumiane podobnie, czy też istnieją znaczące różnice w prawnym i potocznym profilowaniu pojęć” (s.21). Celem pobocznym jest zrekonstruowanie kanonu aksjologicznego Polaków, by na jego podstawie dotrzeć do światopoglądu rodaków odzwierciedlonego w tekście Konstytucji RP. Czy zakładany cel Pani Ewa Gorlewska osiąga i jak go realizuje?

Licząca 377 stron praca składa się z dwóch komplementarnych części, które poprzedza Wprowadzenie, na końcu pracy mamy jeszcze Zakończenie, Bibliografię i Załączniki. Trzeba przyznać, że dwudzielna kompozycja zasadniczego segmentu pracy jest starannie przemyślana. Część I zatytułowaną *Znaczenia tekstowe nazw wartości konstytucyjnych* stanowi

pięć rozdziałów. Otwiera tę część przedstawienie okoliczności społeczno-politycznych, które miały duży wpływ na ostateczny kształt najważniejszego dla państwa i społeczeństwa dokumentu. Bardzo dobrze się stało, że opis tła pragmatycznego stał się wstępem do szczegółowej analizy semantycznej nazw wartości konstytucyjnych, bowiem słownictwo aksjologiczne w Konstytucji RP jest utrwaloną w języku interpretacją rzeczywistości i światopoglądu wspólnoty tworzącej państwo. Fakty pozajęzykowe (okoliczności geopolityczne oraz tradycja konstytucyjna) miały ogromny wpływ na wybór najważniejszych wartości wpisanych w treść ustawy zasadniczej. Tu także znalazło się miejsce na wskazanie wyznaczników gatunkowych konstytucji jako tekstu prawnego. Kolejne cztery rozdziały mają charakter analityczny. W rozdziale 2., na podstawie trzech bardzo dobrze dobranych kryteriów (1. treść wartości, 2. kategoria rzeczywistości, do których należą poszczególne nazwy wartości, 3. sposoby przejawiania wartości – dobra same w sobie, nośniki wartości, dobra instrumentalne), Autorka dokonała wyboru nazw wartości konstytucyjnych, które w kolejnych rozdziałach poddała semantycznemu opisowi. I tak w rozdziale 3. charakteryzuje wartości uniwersalne (prawda, dobro, sprawiedliwość, piękno), wskazuje ich źródła oraz profile znaczeniowe symboli językowych. W kolejnym analizie semantycznej poddała nazwy dóbr podstawowych (rozumianych jako wartości same w sobie). Inspirując się propozycją Jadwigi Puzyniny, wydzieliła 7 grup treściowych: 1) wartości sakralne (wiara), 2) moralne (godność, odpowiedzialność, moralność), 3) polityczne, państwowe i prawne (wolność, niepodległość/suverenność, równość, bezpieczeństwo), 4) ekonomiczne (własność), 5) wspólnotowe (solidarność, tożsamość narodowa), 6) osobiste (życie prywatne), 7) witalne (życie) i każdą z nich bliżej charakteryzuje. Bardzo dobrze się stało, że Pani Ewa Gorlewska w swych dociekaniach nie pomija nośników wartości, czyli tych elementów świata, które nie są wprawdzie wartościami *sensu stricto*, ale mają duże znaczenie dla społeczeństwa, tworzącego wspólne państwo. To właśnie w rozdziale V charakteryzuje nośniki zarówno wartości uniwersalnych, jak i podstawowych, opisuje również nacechowane aksjologicznie symbole narodowe (godło, barwy, hymn).

Część I rozprawy, podobnie jak jej całość, jest starannie przemyślana, uderza rzadko spotykana w pracach doktorskich bardzo wysoka świadomość metodologiczna, odpowiedni dobór metod badawczych. Szczegółowe analizy semantyczne nazw wartości uniwersalnych i podstawowych występujących w Konstytucji RP pokazują, jak niezwykle przydatnym narzędziem badawczym jest definicja kognitywna i profilowanie. Dzięki nim możliwe było jednoczesne ujęcie czynników językowych i pozajęzykowych, które łącznie kształtują

znaczenie danej jednostki leksykalnej. Uzupełnienie opisu semantycznego o kontekst pozajęzykowy pozwoliło poszerzyć charakterystykę poszczególnych nazw wartości. Skorzystanie z propozycji wypracowanych przez Jerzego Bartmińskiego oraz Irenę Szczepankowską to trafny i świadomy wybór metod badawczych. Dzięki przyjętej metodologii udało się Autorce nie tylko uwypuklić cechy analizowanej nazwy wartości, ale także zaprezentować ją z różnych punktów widzenia. Poszerzenie dociekań semantycznych o obiekty będące nośnikami wartości oraz symbole narodowe, które identyfikują Polskę i Polaków należy uznać za cenne wzbogacenie pracy. W mojej ocenie część I rozprawy stanowi zamkniętą całość, która mogłaby stać się wystarczającą podstawą do ubiegania się o tytuł doktora nauk humanistycznych. Pani mgr E. Gorlewska poprzeczkę stawia sobie jednak znacznie wyżej, nie zadawała Jej tylko opis tekstowych znaczeń nazw wartości konstytucyjnych, interesuje Ją także rekonstrukcja sposobu rozumienia badanych kategorii oraz społeczna recepcja aksjologii ustawy zasadniczej, zwłaszcza przez pokolenie młodych Polaków. Aby w pełni osiągnąć cel główny dysertacji, w II części pracy bada, czy istnieją znaczące różnice w prawnym i potocznym profilowaniu nazw wartości, bliżej scharakteryzowanych w części I.

Podstawę materiałową analiz słownictwa aksjologicznego, zarówno pod kątem potocznej hierarchii wartości, jak i sposobu rozumienia wartości konstytucyjnych, przedstawionych w części II rozprawy, stanowi ponad 300 ankiet przeprowadzonych wśród białostockich studentów kierunków humanistycznych. Celem badań ankietowych jest porównanie prawnego rozumienia nazw wartości konstytucyjnych z rozumieniem potocznym młodych Polaków. Szczegółowe analizy prowadzą do osiągnięcia zamierzonego celu głównego – odpowiadają na postawione we Wstępie pytanie: czy nazwy dóbr chronionych prawem są przez prawodawcę i odbiorców dokumentu rozumiane podobnie, czy też istnieją znaczące różnice w prawnym i potocznym profilowaniu pojęć. Porównanie tekstowych i potocznych znaczeń konstytucyjnej leksyki aksjologicznej to świetny koncept, ale nie było to zadanie łatwe. Wymagało różnorodnych metod badawczych, skonstruowania kwestionariusza z zestawem pytań tak sformułowanych, by na podstawie odpowiedzi móc uzyskać wiarygodne wnioski. Ankieta na temat preferencji aksjologicznych dwudziestolatków została bardzo dobrze opracowana. Tabelaryczne zestawienie wyników (46 tabel) ułatwia sformułowanie wniosków końcowych, jasno pokazuje nie tylko, w jaki sposób młode pokolenie Polaków pojmuje wartości konstytucyjne, ale także wskazuje na tendencje zmian w sposobie rozumienia istotnych kategorii aksjologicznych. Zaletą pracy jest wskazanie nie tylko podobieństw, ale i

różnic w hierarchizowaniu wartości ważnych dla pokolenia starszych Polaków (tj. żyjących w okresie tworzenia ustawy zasadniczej z 1997 r.) oraz przez pokolenie młodsze, urodzone już po przemianach ustrojowych z 1989 r. Analiza porównawcza prawnego i potocznego rozumienia badanych nazw wartości ujawniła pokoleniową odmienną postaw aksjologicznych, tj. prawodawcy konstytucyjnego (reprezentującego pokolenie Polaków bardziej doświadczonych) i pokolenia młodszego – nie pamiętającego czasu sprzed transformacji ustrojowej.

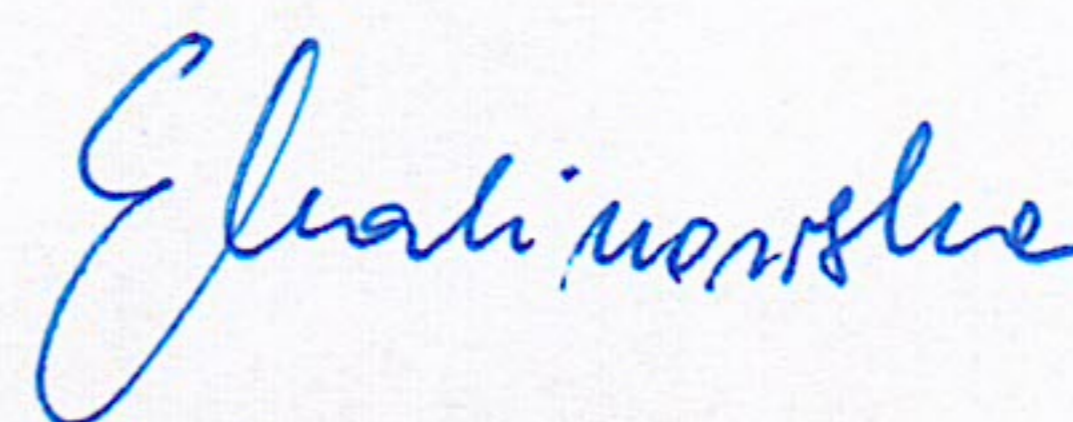
Kompozycja całej pracy, jak i poszczególnych jej części, jest starannie przemyślana. Część I zasadniczego segmentu rozprawy jest tak zaprojektowana, by stać się platformą porównawczą dla opisu zaprezentowanego w części II. Autorka dba o czytelnika – każda część i każdy rozdział w jej ramach ma wprowadzenie wyjaśniające cel prowadzonych analiz, każdy zawiera podsumowanie. Zachwyca jasny logiczny tok narracji naukowej, świadomość poszczególnych kroków badawczych, a także piękna polszczyzna.

Rozprawa ma charakter interdyscyplinarny, wymagała dobrej orientacji w kilku dyscyplinach naukowych. Autorka uwzględnia nie tylko osiągnięcia językoznawstwa (zwłaszcza semantyki, aksjolingwistyki, kognitywizmu, leksykologii, lingwistyki kulturowej), ale także innych nauk, zwłaszcza prawoznawstwa, politologii i socjologii. Trzeba podkreślić, że Doktorantka ma dobrze opanowaną wiedzę z zakresu tych dyscyplin, zna literaturę i umiejętnie z niej korzysta. Wykazała się też bardzo dobrą znajomością współczesnych kierunków metodologicznych. Jasno przedstawia we Wstępie swe credo metodologiczne i konsekwentnie je realizuje. Trzeba podkreślić wysoką erudycję Doktorantki. Wieloaspektowość i wielowątkowość analiz, bardzo bogata egzemplifikacja tekstowa, dbałość o dobór metod badawczych – wszystkie te cechy sprawiają, że rozprawę Pani mgr Ewy Gorlewskiej uznaję za opracowanie reprezentujące wysoki poziom merytoryczny, dokument rzetelności oraz poznawczej pasji. Można śmiało powiedzieć, że ważny temat znalazł się w rękach bardzo kompetentnej Autorki. Komparatystyczne ujęcie dwóch badanych źródeł (tekstu Konstytucji RP i wypowiedzi ankietowych studentów) pod kątem semantyki nazw wartości konstytucyjnych nie było zadaniem łatwym – tym bardziej należy więc docenić dociekliwość badawczą Autorki, dbałość o spójną bardzo dobrze przemyślaną całość.

Konkluzja

Z pełnym przekonaniem wyrażam opinię, że praca doktorska nt. *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, zarówno pod względem metodologicznym, jak i merytorycznym, ma bardzo wysoką wartość naukową. Z naddatkiem spełnia wszystkie warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Pani mgr Ewy Gorlewskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wnioskuje również o wyróżnienie rozprawy ze względu nie tylko na podjętą w niej niezwykle ważną dziś problematykę, ale także mistrzowskie wręcz wykonanie. Praca zasługuje na opublikowanie.



Opole, 22 VIII 2018 r.